

*Paweł Kras*

<https://orcid.org/0000-0002-4844-1943>

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

## Casus „Gutfora”, czyli o polskich zwolennikach wczesnej reformacji i ich procesach. Uwagi źródłoznawcze w związku z książką Natalii Nowakowskiej o królu Zygmuncie Starym i Marcinie Lutrze

Artykuł podejmuje polemikę z wynikami badań na temat zwolenników reformacji luteranńskiej w monarchii Zygmunta Starego, które zostały przedstawione w opublikowanym w 2018 r. studium Natalii Nowakowskiej. Zdaniem autora kwerenda została przeprowadzona w sposób selektywny, a niektóre odczyty łacińskich źródeł i ich interpretacja budzą zastrzeżenia, o czym świadczy m.in. sprawa krakowskiego złotnika Macieja Bochslera (Guthslara) rozpatrywana w grudniu 1532 r. i odnotowana wraz z kilkunastoma innymi procesami o luteranizm w krakowskiej księdze biskupiej o sygnaturze AEp 2. Przeanalizowane przez brytyjską uczoną źródła nie zmieniają zasadniczo ocen o słabym oddziaływaniu idei Marcina Lutra na społeczeństwo polskie w latach dwudziestych i trzydziestych XVI w., z wyjątkiem miast pruskich i elitarnych grup mieszczan pochodzenia niemieckiego działających w Małopolsce (Kraków) i Wielkopolsce (Poznań).

The article engages in the polemics over the findings of research on the supporters of the Lutheran Reformation in the monarchy of King Sigismund the Old, presented in the study by Natalia Nowakowska, published in 2018. In the author's opinion, the search query was conducted selectively, and some readings of Latin sources and their interpretation raise objections, as

<http://dx.doi.org/10.12775/OiRwP.2020.06>

<http://rcin.org.pl>

evidenced by, among other things, the case of the Cracow goldsmith Matthias Bochsler (Guthslar), dealt with in December 1532, and registered along with several other trials of Lutheranism, in the court book of Cracow bishops catalogued under the shelfmark AEp 2. The sources analysed by the British scholar do not fundamentally change the opinion of the small impact of Martin Luther's ideas on the Polish society in the 1520s and 1530s, except for Prussian cities and elite groups of burghers of German origin active in Lesser Poland (Cracow) and Greater Poland (Poznań).

S ł o w a k l u c z o w e: król Zygmunt Stary, Marcin Luter, reformacja w Polsce, polscy luteranie, procesy o herezję  
K e y w o r d s: King Sigismund I of Poland, Martin Luther, Reformation in Poland, Polish Lutherans, heresy trials

W 2018 r. nakładem Oxford University Press ukazała się książka Natalii Nowakowskiej poświęcona dziejom reformacji w monarchii Zygmunta Starego<sup>1</sup>. Pomimo że dzieje reformacji, a także ściśle z nimi związanej tolerancji religijnej w szesnastowiecznej Polsce trudno uznać za słabo rozpoznane, to jednak czasy Zygmunta I, na które przypadł pierwszy okres penetracji doktryny Marcina Lutra, są opracowane słabiej niż okres późniejszy, przypadający na panowanie Zygmunta II Augusta. Publikacja Natalii Nowakowskiej jest nowoczesnym i kompleksowym studium dziejów reformacji luteranckiej na ziemiach polskich, które wypełnia lukę istniejącą w polskiej i międzynarodowej historiografii, a zarazem proponuje nowe spojrzenie na tak intrygujący problem badawczy. Wbrew tytułowi praca brytyjskiej uczonej nie obejmuje jednak całego panowania Zygmunta Starego, a cezurę zamykającą prowadzone badania wyznacza rok 1535. Jak wyjaśnia Autorka w rozdziale wprowadzającym, ów wybór został podyktowany śmiercią Piotra Tomickiego, biskupa krakowskiego i podkanclerzego, która stanowi *terminus ad quem* gromadzenia dokumentów i listów składających się na *Acta Tomiciana*, podstawowe źródło dla wielu podejmowanych przez nią rozważań (s. 45).

W rozdziale wprowadzającym Natalia Nowakowska wskazuje splot nauki z polityką i „nacjonalizmem”, który miał – jej zdaniem – niekorzystny wpływ na kierunki i intensywność polskich badań nad dziejami reformacji. Z uznaniem przywołuje klasyczne prace –

<sup>1</sup> N. Nowakowska, *Sigismund of Poland and Martin Luther. The Reformation before Confessionalization*, Oxford 2018, ss. 279, ISBN 978-0-19-881345-3.

Juliana Bukowskiego<sup>2</sup> i Theodora Wotschkego<sup>3</sup>, które reprezentują dwie konfesyjne wizje dziejów reformacji w Polsce: katolicką i ewangelicko-augsburską. Niestety, nie omawia bardziej szczegółowo przeprowadzonych przez obu autorów kwerend źródłowych i opartych na nich wyników badań. Krytycznie ocenia natomiast studia nad reformacją na ziemiach polskich prowadzone przed II wojną światową, które – w jej ocenie – miały dowodzić, że „Polska w pełni partycypowała w wielkich prądach, które przeobraziły szesnastowieczną Europę”<sup>4</sup>. Po II wojnie światowej – jak pisze Nowakowska – badania nad wczesną reformacją nie cieszyły się większą popularnością z uwagi na antyniemieckie resentymenty władz komunistycznych, znacząco wpływające na metodologię podejmowanych badań. Z tego względu – jak twierdzi – więcej uwagi poświęcono reformacji kalwińskiej i antytrynitarskiej, które zyskały licznych zwolenników wśród polskiej szlachty i były uważane za „prawdziwie polskie, rodzime, oświecone i proto-komunistyczne”<sup>5</sup>. W tych badaniach – jak konstatuje Nowakowska – pojęciem „reformacji polskiej” obejmowano przede wszystkim „protestantyzm wśród etnicznych Polaków” (sic!)<sup>6</sup>. W epoce określonej przez nią mianem „stalinowskiego reżimu” zagadnienie reformacji za Zygmunta I traktowano jako przejaw walki klasowej. Zwiąże

<sup>2</sup> J. Bukowski, *Dzieje reformacji w Polsce od wejścia jej do Polski aż do jej upadku*, t. 1, Kraków 1883.

<sup>3</sup> T. Wotschke, *Geschichte der Reformation in Polen*, Halle 1911.

<sup>4</sup> „Among Polish nationalists and patriots, the topic was popular because it demonstrated that Poland had fully participated in the great forces which had reshaped sixteenth-century Europe, and Polish-language printing by Lutherans under Sigismund I was celebrated as an early touchstone for national identity”, N. Nowakowska, op. cit., s. 4 (tłumaczenia są dziełem autora).

<sup>5</sup> „In Communist Poland, meanwhile, state-directed, increasingly anti-German currents in scholarship turned decisively against the early Reformation. From 1960s, attention was refocused on later aspects of the Reformation, such as Calvinism and anti-Trinitarianism espoused in large numbers by the Polish nobility in the Reign of King Sigismund I’s son, Sigismund Augustus (1548–1572). These forms of Protestantism were celebrated as genuinely Polish, as native, enlightened and proto-Communist, in dozens of publications”, ibidem, s. 5. Pogłębioną refleksję na temat stanu badań nad wczesną reformacją w Polsce przynosi artykuł N. Nowakowskiej, *Forgetting Lutheranism. Historians and the Early Reformation in Poland (1571–1548)*, „Church History and Religious Culture”, 92, 2012, nr 2/3, s. 281–303.

<sup>6</sup> „In Communist period, the Polish Reformation was in this way tacitly redefined, in ethnic instead of territorial terms – »reformacja polska« in effect came to mean Protestantism among ethnic Poles”, N. Nowakowska, *Sigismund of Poland and Martin Luther*, s. 5.

zarysowując polskie badania w czasach PRL, a także w pierwszych dwóch dekadach III RP, Autorka stwierdza, że reformacja luterańska była traktowana marginalnie, a w literaturze przedmiotu rozpowszechniło się przekonanie, że nie odegrała ona poważniejszej roli na ziemiach polskich aż do śmierci Zygmunta Starego<sup>7</sup>. Jej zdaniem dowodem tych zaniedbań jest skromna liczba artykułów poświęconych wczesnej reformacji opublikowanych na łamach czasopisma „Odrodzenie i Reformacja w Polsce”. Jak obliczyła, w latach 1963–2011 w periodyku tym ukazało się jedynie pięć artykułów poruszających tę problematykę, podczas gdy w tym samym czasie opublikowano w nim większą liczbę studiów na temat twórczości Williama Szekspira (s. 5–6).

Nie sposób nie przyznać Natalii Nowakowskiej racji, że badania nad dziejami reformacji w Polsce za panowania Zygmunta Starego nie doczekały się systematycznego opracowania monograficznego. Trudno jednak zgodzić się z jej surową oceną stanu badań nad tą problematyką. Badania takie były prowadzone, choć nie w sposób tak kompleksowy jak studia nad reformacją w czasach Zygmunta Augusta, a ich wyniki są rozproszone po różnych periodykach, często o charakterze regionalnym<sup>8</sup>, w pracach zbiorowych, a także stanowią fragmenty obszernych prac monograficznych<sup>9</sup>. Przykład małej liczby artykułów

<sup>7</sup> We wstępie Autorka cytuje konkluzję Marcellego Kosmana: „spory religijne w Polsce wybuchły stosunkowo późno, bo dopiero w połowie XVI wieku” (idem, *Nowinki, spory i zbory. Z dziejów polskiej reformacji*, Warszawa 1981, s. 4), a rozpoczynając rozdział pierwszy, przywołuje podobną opinię Janusza Tazbira: „Dopiero od połowy XVI w. ma miejsce szybki rozwój jawnego ruchu reformacyjnego” (idem, *Spółeczny i terytorialny zasięg polskiej reformacji*, „Kwartalnik Historyczny”, 82, 1975, s. 723); N. Nowakowska, *Sigismund of Poland and Martin Luther*, s. 6, 47. W polskiej historiografii dominuje pogląd o słabości oddziaływania na monarchię Zygmunta Starego doktryny luterańskiej, która znalazła zwolenników przede wszystkim w kręgu niemieckiego patrycjatu. Przywołanych powyżej opinii można byłoby znaleźć znacznie więcej, m.in. Z. Wojciechowski, *Zygmunt Stary (1506–1548)*, oprac. A. F. Grabski, Warszawa 1979, s. 233–245; J. Kłoczowski, *Dzieje chrześcijaństwa polskiego*, t. 1, Paryż 1987, s. 118–122; por. A. Jobert, *Od Lutra do Mohyły. Polska wobec kryzysu chrześcijaństwa 1517–1648*, tł. E. Sękowska, Warszawa 1994, s. 16–17.

<sup>8</sup> Zob. m.in. artykuł Stanisława Waldocha, *Początki reformacji w Elblągu i jego regionie*, „Rocznik Elbląski”, 4, 1969, s. 9–43, a także ważny, choć dla innej problematyki, i nieznanym Autorce artykuł Wacława Urbana, *Sprawy kościelne na sejmach i sejmikach odbywanych w Małopolsce 1535–1548*, „Zeszyty Naukowe WSP w Opolu. Historia”, 26, 1988, s. 193–201.

<sup>9</sup> Tytułem przykładu można wskazać znane Autorce i zestawione w bibliografii prace Marii Boguckiej, Wacława Urbana, Henryka Zinsa, Jolanty Dworzaczkowej,

na temat wczesnej reformacji opublikowanych w czasopiśmie „Odrodzenie i Reformacja w Polsce” jest sam w sobie intrygujący, ale mimo wyjątkowego znaczenia tego periodyku nazbyt upraszczające wydaje się traktowanie liczby zamieszczonych w nim artykułów jako papierka lakmusowego, pozwalającego ocenić stan badań nad dziejami wczesnej reformacji na ziemiach polskich. Warto się zastanowić, czy zaniedbania, o których pisze Nowakowska, wynikały jedynie ze specyficznych uwarunkowań politycznych czy ideologicznych, w jakich rozwijała się polska historiografia w XX w. Szkoda, że formułując swoje oceny, brytyjska uczona nie wzięła pod uwagę bogactwa i różnorodności źródeł wytworzonych przez polskich protestantów w czasach Zygmunta Augusta. Zestawienie traktatów polemicznych, akt synodów różnowierczych, diariuszy sejmów czy korespondencji polskich różnowierców, które powstały za panowania ostatniego Jagiellona, dowodzi, jak bardzo odmienna jest sytuacja badaczy zajmujących się dziejami reformacji w latach dwudziestych i trzydziestych XVI w. Czy można porównywać okazały zespół źródeł dotyczących procesu wytoczonego Stanisławowi Orzechowskiemu ze skromnymi zapisami odnoszącymi się do sprawy przeciwko krakowskiemu profesorowi Jakubowi z Iłży, kluczowej postaci wśród polskich zwolenników luteranizmu pierwszej połowy XVI w.? Czy w interesującym Natalię Nowakowską okresie panowania Zygmunta I (do 1535) spod pióra polskich zwolenników reformacji wyszło dzieło porównywalne do prac polemicznych Marcina Krowickiego, Marcina Czechowica czy Szymona Budnego? Czy powstał wówczas tekst pastoralno-dydaktyczny na miarę *Katechizmu* Mikołaja Reja z 1543 r. bądź wydanego w 1563 r. *Katechizmu albo krótkiego w jedno miejsce zebrania wiary i powinności krześcijańskiej*? Może zatem brak szerszego zainteresowania dziejami wczesnej reformacji w monarchii Zygmunta Starego wynikał także ze znacznie skromniejszego i rozproszonego zespołu źródeł?

W swoim zwięzłym omówieniu kierunków badań polskiej historiografii Natalia Nowakowska pisze o historykach określanych mianem

---

Haliny Kowalskiej czy Janusza Małka, które nie ukazały się na łamach periodyku „Odrodzenia i Reformacja w Polsce”. Systematyczne opracowanie wielu zagadnień związanych z dziejami wczesnej reformacji, napływem idei luterskich, a także przeciwdziałaniami ze strony Zygmunta Starego i polskich władz kościelnych przyniosło studium Wojciecha Kriegseisena, *Stosunki wyznaniowe w relacjach państwo-kościół między reformacją a oświeceniem (Rzesza Niemiecka, Niderlandy Północne, Rzeczpospolita polsko-litewska)*, Warszawa 2010, s. 411–452, gdzie znajduje się także systematyczny przegląd wcześniejszych badań.

„patriotów” i „nacionalistów”, którzy traktowali reformację jako swoisty kamień probierczy kształtującej się w czasach Zygmunta Starego polskiej tożsamości narodowej. Ponieważ nie wymienia w tym miejscu żadnych nazwisk, nie wiadomo, których badaczy ma na myśli. Czy chodzi jej o autorów pionierskich prac na temat polskiej reformacji powstałych pod koniec XIX i na początku XX w., których wymienia w przypisie 4 (m.in. W. Zakrzewskiego, J. Bukowskiego, A. Brücknera)? Upraszczająca i dość krzywdząca jest jej ocena wpływu ideologii marksistowskiej na polskie badania nad reformacją po II wojnie światowej. Jak Autorka zapewne wie, okres stalinowski w Polsce trwał stosunkowo krótko, a marksizm historiograficzny nie wywarł trwałego wpływu na kierunki i metodologię badań nad reformacją uprawianych w czasach PRL. Nawet wymienieni przez Nowakowską badacze, Maria Bogucka czy Henryk Zins, po krótkiej „przygodzie” z materializmem historycznym odeszli od metodologii marksistowskiej i stali się autorami klasycznych dziś studiów na temat wczesnej reformacji. Należy natomiast zgodzić się z jej opinią, że w polskiej i międzynarodowej historiografii utrwalił się pogląd o słabym oddziaływaniu reformacji luterńskiej w Królestwie Polskim pod rządami Zygmunta Starego<sup>10</sup>. Kwestionując ten wniosek, brytyjska uczona podjęła badania, których zwięźczeniem jest omawiana publikacja.

Przykładem zaniedbań polskiej historiografii w badaniach dziejów wczesnej reformacji na ziemiach polskich jest sprawa krakowskiego mieszczanina określanego przez Nowakowską jako „Matthias Gutfor”. Od jej omówienia brytyjska uczona rozpoczyna wstęp do swojego studium i na jej podstawie formułuje zasadnicze cele podjętych badań. Twierdzi, że pomimo zaostrażającego się konfliktu pomiędzy Kościołem katolickim i zwolennikami reformacji w monarchii Zygmunta I zwolennicy nowinek religijnych byli traktowani pobłażliwie, o czym świadczy właśnie sprawa „Gutfora”. Jak pisze, „w grudniu 1532 r. Matthias Gutfor został doprowadzony przed krakowski sąd

<sup>10</sup> W istocie – na co trafnie zwraca uwagę N. Nowakowska – w publikowanych w ostatnich dwóch dekadach anglojęzycznych pracach syntetycznych problematyka oddziaływania reformacji na monarchię Zygmunta Starego ogranicza się przede wszystkim do analizy rozwoju luteranizmu w Prusach Książęcych oraz w miastach Prus Królewskich, zwłaszcza rewolty w Gdańsku; m.in. D. MacCulloch, *Reformation. Europe's House Divided 1490–1700*, London 2003, s. 162–163, 190–192; J. R. Palmitessa, *The Reformation in Bohemia and Poland*, w: *A Companion to the Reformation World*, ed. R. Po-chia Hsia, Oxford 2004, s. 192–194; E. Cameron, *The European Reformation*, wyd. 2, Oxford 2012, s. 279–282.

biskupi [– –] i oskarżony o spożywanie mięsa w dni postne, co stanowiło element luteraniskich konwentykli”, a „krakowski sąd biskupi po prostu ostrzegł go i wypuścił na wolność”<sup>11</sup>. W jej ocenie tak łagodne postępowanie władz kościelnych wobec sympatyków luteranizmu miało być powszechne, a „Gutfor był jednym z przynajmniej 39 mieszkańców Krakowa, którzy za panowania Zygmunta I zostali formalnie oskarżeni o luteranizm [– –] i opuścili sąd biskupi bez szwanku”<sup>12</sup>. Analiza procesu „Gutfora” pozwala Nowakowskiej postawić pytanie: „dlaczego elity polityczne polskiej monarchii za panowania Zygmunta I rzadko prześladowały luteranów?”, podczas gdy w innych państwach europejskich nasilały się represje wobec innowierców i dochodziło do brutalnych walk, a nawet wojen na tle religijnym<sup>13</sup>. W końcu – jak podkreśla – luteranizm był postrzegany jako herezja, która zagrażała nie tylko jedności Kościoła, ale także spójności całej wspólnoty politycznej. Odpowiadając na to pytanie, brytyjska uczona stwierdza, że w przeciwieństwie do współczesnych sobie monarchów europejskich Zygmunt Stary był przeciwny stosowaniu przemocy wobec luteraniskich reformatorów, a „za jego panowania żaden luteraniski heretyk nie został stracony” (s. 7). W jej ocenie polski władca był gotowy nie tylko przymknąć oko na rozwój reformacji w państwie zakonnym w Prusach i zaaprobować powstanie luteraniskiego księstwa rządzonego przez swojego siostrzeńca Albrechta Hohenzollerna, ale także nie stosował przymusu religijnego wobec zwolenników reformacji w Królestwie Polskim. Wydawał co prawda surowe edykty skierowane przeciwko luteranizmowi, ale nie dbał o wprowadzenie

<sup>11</sup> „In December 1532, Matthias Gutfor was brought before the episcopal court of Kraków. He lived on Grodzka Street, the Polish capital’s chief processional thoroughfare, and was accused of eating meat on fast days as part of a Lutheran »conventicle« or illicit religious gathering”, N. Nowakowska, *Sigismund of Poland and Martin Luther*, s. 3.

<sup>12</sup> „The Kraków bishop’s court simply issued Matthias Gutfor with a warning, and sent him on his way. Gutfor was one of at least thirty-nine Kraków inhabitants formally charged with Lutheranism in the reign of King Sigismund I of Poland. Like Gutfor, the overwhelming majority [– –] simply walked out of the bishop’s courtroom without harm”, *ibidem*.

<sup>13</sup> „The second problem posed by the story of Matthias Gutfor is, of course, that he walked free from the Kraków courtroom – he was not fined, imprisoned, punished, let alone executed. In this Gutfor was typical of the overwhelming majority of subjects charged with Lutheranism in Sigismund I’s reign. This book is rooted in that historical conundrum. It poses, essentially, a very simple question: why did the ruling elites of the Polish monarchy, under King Sigismund I, scarcely persecute Lutheranism in its first dramatic decades?”, *ibidem*, s. 6.

ich w życie. Jak stwierdza Nowakowska, także polscy biskupi, na których barkach spoczywał ciężar obrony doktryny Kościoła rzymskiego i zwalczania jej przeciwników, przez palce patrzyli na działalność luterzańskich predykantów i ignorowali szerzenie się nowinek religijnych wśród wiernych.

Brytyjska uczona zdecydowała się kompleksowo przeanalizować rozwój luteranizmu w monarchii Zygmunta Starego, ukazując związane z nią zagadnienia na szerokim tle porównawczym. Wydarzenia polityczne, społeczne i religijne mające miejsce w Prusach Królewskich i Książęcych w latach dwudziestych XVI w. uważa za punkty zwrotne dziejów wczesnej reformacji w Europie. Jej rozważania zamieszczone w rozdziałach drugim i trzecim stanowią podsumowanie badań na ten temat, ale nie przynoszą zbyt wielu nowych ustaleń. Dużo bardziej oryginalne są analizy prowadzone w kolejnych rozdziałach, a dotyczące stosunku Zygmunta Starego i jego otoczenia wobec reformacji, zarówno w obszarze polityki zagranicznej, jak i wewnętrznej. Na podkreślenie zasługuje wykorzystanie obfitej korespondencji zgromadzonej w *Acta Tomiciana*, a także w *Elementa ad fontium editiones*, które pozwoliły brytyjskiej uczonej poczynić wiele ważnych obserwacji na temat założeń i kierunków polityki Zygmunta Starego wobec luterzańskich Prus Książęcych, a także Stolicy Apostolskiej i innych krajów europejskich. W jej analizach polsko-litewski władca jawi się jako monarcha dobrze zorientowany w meandrach europejskiej dyplomacji i sprawnie realizujący własne cele polityczne, niezależnie, a niekiedy na przekór, interesom papieżstwa i uniwersalistycznym ideałom Kościoła. Można jedynie żałować, że analizując stosunek Zygmunta Starego wobec reformacji, Natalia Nowakowska dość marginalnie potraktowała kwestie jego pobożności. Jak wykazały badania Urszuli Borkowskiej, wnuk Władysława Jagiełły był władcą, który żywo interesując się humanistyczną filozofią uprawianą w kręgu Erazma z Rotterdamu, pozostał zarazem mocno przywiązany do tradycyjnych form katolickiej religijności<sup>14</sup>. W królewskich listach, a zwłaszcza w edyktach antyluterzańskich – na

<sup>14</sup> U. Borkowska, *Dynastia Jagiellonów w Polsce*, Warszawa 2011, s. 442–446; eadem, *Królewskie modlitewniki. Studium z kultury religijnej epoki Jagiellonów (XV i początek XVI wieku)*, Lublin 1999, s. 96–126; por. P. Kras, *Jagiellonowie wobec reformacji. Próba bilansu*, w: *Europa Jagellonica 1386–1572. Sztuka, kultura i polityka za panowania Jagiellonów. Materiały sesji zorganizowanej przez Zamek Królewski w Warszawie – Muzeum i Instytut Historyczny Uniwersytetu Warszawskiego*, red. P. Mrozowski, P. Tyszka, P. Węcowski, Warszawa 2015 (Zamek Królewski w Warszawie – Muzeum. Studia i Materiały, 5), s. 197–223.



co trafnie zwraca uwagę Autorka – zaniepokojenie rozłamem łańciskiego chrześcijaństwa i troska o zachowanie wiary przodków nie były li tylko zwrotami retorycznymi, ale odzwierciedlały jego poglądy na temat Kościoła powszechnego i obowiązków władcy. W tym kontekście warto zadać pytanie, jak uczyniła m.in. Maria Bogucka, w jakim zakresie prywatna *pietas* Zygmunta I miała wpływ na jego stosunek do luteranizmu i podejmowane działania polityczno-prawne?<sup>15</sup>

Wiele wątków podejmowanych przez Natalię Nowakowską zasługuje na krytyczne omówienie i tworzy wdzięczne pole do dyskusji. W poniższych rozważaniach skupię się jedynie na dwóch ściśle związanych ze sobą zagadnieniach. Mam na myśli zarówno „zapomnianych” zwolenników reformacji luteranńskiej w Królestwie Polskim za panowania Zygmunta Starego (do 1535), jak i ich procesy przed sądami kościelnymi. Jak wcześniej wspomniałem, wbrew dotychczasowej historiografii Nowakowska stara się dowieść, że w monarchii Zygmunta Starego doktryna luteranńska znalazła wielu sympatyków, a w podsumowaniu swojej pracy stwierdza jednoznacznie, że w latach trzydziestych XVI w. luteranizm cieszył się „szerokim poparciem na dworze królewskim, w polskich miastach, ośrodkach szkolnych, a także w domach szlacheckich”<sup>16</sup>. W rozdziale szóstym Autorka prezentuje wyniki swoich badań nad procesami polskich zwolenników wczesnej reformacji, które zostały oparte przede wszystkim na niepublikowanej dokumentacji sądów kościelnych z terenu prowincji gnieźnieńskiej. Omawiając podstawę źródłową prowadzonych badań, pisze o kwerendzie przeprowadzonej w „archiwach diecezjalnych w Krakowie, Gnieźnie, Poznaniu, Olsztynie i Włocławku, które zawierają bogactwo wiadomości o reakcjach na luteranizm i procesach o herezję”<sup>17</sup>.

<sup>15</sup> M. Bogucka, *Renesansowy władca a religia. Kilka refleksji na temat pobożności ostatnich Jagiellonów*, w: *Ecclesia, cultura, potestas. Studia z dziejów kultury i społeczeństwa. Księga ofiarowana Siostrze Profesor Urszuli Borkowskiej*, red. P. Kras i in., Kraków 2006, s. 502–504. Znakomite i wciąż aktualne uwagi na ten temat w odniesieniu do Zygmunta Augusta przedstawiła A. Sucheni-Grabowska, *Zygmunt August, król polski i wielki książę litewski, 1520–1562*, Warszawa 1996, s. 303–322.

<sup>16</sup> „This study has offered a fresh telling of Lutheranism in this polity: [–] widespread support for Wittenberg reform in the royal court, Polish cities, educational institutions and noble households throughout 1530s”, N. Nowakowska, *Sigismund of Poland and Martin Luther*, s. 218.

<sup>17</sup> „Diocesan archives – in Kraków, Gniezno, Poznań, Olsztyn (Allenstein), and Włocławek – contain a wealth of information on responses to Lutheranism and heresy trials”, *ibidem*, s. 45–46.

Stwierdza, że we wspomnianych wyżej archiwach przejrzała „księgi kapituł katedralnych, korespondencję biskupów oraz protokoły sądów biskupich (o ile się zachowały)”<sup>18</sup>. Kolejne i ostatnie zdanie tego związku omówienia wykorzystanych źródeł dotyczy krakowskiej księgi biskupiej o sygnaturze AEp 2, w której – jak stwierdza Nowakowska – zapisywane były procesy o herezję z lat dwudziestych i trzydziestych XVI w., a która zaginęła w latach siedemdziesiątych XX w. Dodaje, że „częściowa rekonstrukcja” tej księgi jest możliwa dzięki odpisom krakowskiego historyka Żegoty Pauliego<sup>19</sup>.

Można wyrazić uznanie dla przeprowadzonej przez Natalię Nowakowską kwerendy, która objęła zarówno liczne wydawnictwa źródłowe, jak i dość obszerną dokumentację rękopiśmienną przechowywaną w pięciu wymienionych wyżej archiwach diecezjalnych. Lektura całej książki wskazuje jednak, że kwerenda archiwalna miała charakter selektywny i nie uwzględniła pełnych serii ksiąg kościelnych, w którym mogły zostać zarejestrowane czynności prowadzone przeciwko osobom podejrzewanych o sympatie luterańskie. Przypomnijmy, że sprawy dotyczące wiary (*causae fidei*) były z reguły rozpatrywane przed sądami biskupimi, choć wstępne czynności procesowe, m.in. zeznania świadków i przesłuchania oskarżonych, były także prowadzone przez oficjałów i odnotowywane w księgach konsystorskich. Ważne informacje na temat antyluterańskich działań władz kościelnych zawierają też księgi kapitulne, o czym znakomicie świadczy księga płockiej kapituły katedralnej, której fragmenty wydał Bolesław Ulanowski<sup>20</sup>. Jedyne systematyczna kwerenda w obficie zachowanych seriach ksiąg biskupich, konsystorskich i kapitulnych z terenu całej metropolii gnieźnieńskiej – która przekracza raczej możliwości jednego badacza – pozwoliłaby uzyskać miarodajne informacje na temat skali

<sup>18</sup> „In all these dioceses, cathedral chapter acts, episcopal letters and the records of the bishop’s court (where extant) have been examined”, ibidem, s. 46.

<sup>19</sup> „Although the special volume of heresy trials kept by the bishopric of Kraków in the 1520s and 1530s disappeared at an unknown point in/after the 1970s, it can be reconstructed in part from the notes and papers of the historian Żegota Pauli”, ibidem.

<sup>20</sup> *Acta capituli Plocensis, 1514–1577*, wyd. B. Ulanowski, w: *Archiwum Komisji Historycznej*, t. 10, Kraków 1916, s. 145–173. Natalia Nowakowska krótko wspomina o antyluterańskich działaniach płockiej kapituły katedralnej, natomiast w swoich analizach w marginalny sposób omawia postępowania prowadzone przeciwko osobom podejrzany o luteranizm, o których dyskutowano na corocznych posiedzeniach tejże kapituły; eadem, *Sigismund of Poland and Martin Luther*, s. 126, 166.

i charakteru czynności procesowych podejmowanych przez władze kościelne przeciwko polskim sympatykom luteranizmu. Z bibliografii źródeł rękopiśmiennych zamieszczonych w omawianym studium wynika, że Autorka przejrzała jedynie wybrane księgi kościelne. W Archiwum Archidiecezjalnym w Gnieźnie (AAG) jej kwerenda objęła jedną księgę konsystorską i jedną księgę kapitulną, w Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie (AKMK) trzy księgi, w Archiwum Archidiecezjalnym w Poznaniu (AAP) dwie księgi biskupie i jedną księgę kapitulną, a w Archiwum Diecezjalnym we Włocławku cztery księgi biskupie i dwie księgi kapitulne. Niestety, w żadnym miejscu brytyjska uczona nie omówiła zasady wyboru ksiąg kościelnych, które stały się przedmiotem jej badań. W tej sytuacji przeprowadzoną przezeń kwerendę archiwalną trudno uznać za systematyczną, a uzyskane w jej trakcie wyniki dotyczą w znakomitej większości spraw omawianych w literaturze przedmiotu. Na marginesie wypada zauważyć, że brytyjska uczona posługuje się niekiedy nieaktualnymi lub niepełnymi sygnaturami archiwalnymi analizowanych ksiąg rękopiśmiennych. Między innymi księgi biskupie z Archiwum Diecezjalnego we Włocławku raz podawane są pod starą sygnaturą AE, a innym razem pod nową ABPK, a księgi biskupie z Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie są opisywane pod sygnaturą Acta Ep., zamiast AEp.

Poważne wątpliwości metodologiczne budzą analizy procesów zwolenników luteranizmu w diecezji krakowskiej, które zajmują kluczowe miejsce w jej badaniach. Jak wspomniano, z niewiadomych względów Natalia Nowakowska błędnie uznała, że w Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie nie zachowała się księga czynności biskupów krakowskich o sygnaturze AEp 2. Księga ta, obejmująca lata 1510–1582, jest podstawowym źródłem wiedzy na temat procesów osób podejrzanych o sympatie luterskie w diecezji krakowskiej<sup>21</sup> i była już przedmiotem badań. Korzystał z niej m.in. Julian Bukowski, który w swojej syntezie dziejów reformacji na ziemiach polskich zamieścił szczegółowe streszczenia wszystkich znajdujących się w niej

<sup>21</sup> Księga ta została wyodrębniona z biskupich *acta actorum*, służąc rejestracji postępowań dotyczących przestępstw o charakterze religijnym i obyczajowym od 1510 do 1582 r. Pod koniec XVIII w. otrzymała tytuł *Volumen miscellaneum decreta, submissiones et alia vitam et mores personarum tam spiritualium quam saecularium dioecesis Cracoviensis tangentia ab anno Domini 1510 ad 1582 videlicet sub Episcopatu Reverendissimorum Joannis Conarscii, Petri Tomicki, Petri de Gamratis Samuelis Maciejowski, Philippi continens*. Wówczas też powstał skorowidz odnotowujący najciekawsze zapisane w niej sprawy.

postępowań dotyczących heterodoksji religijnej<sup>22</sup>. W latach siedemdziesiątych XX w. księga ta w istocie była uznawana za zaginioną, ale kilkanaście lat temu została odnaleziona, a jej cyfrowa kopia znajduje się w repozytorium Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie<sup>23</sup>. Przeczywszy „szczęśliwe odnalezienie” tak ważnej dla interesującej ją problematyki księgi biskupiej, Natalia Nowakowska sięgnęła po wypisy z tej księgi, które pod koniec XIX w. sporządził Żegota Pauli, zasłużony krakowski historyk i wydawca<sup>24</sup>. Brytyjska uczona założyła, że prowadzone po łacinie odpisy Pauliego są *par excellence* wierną kopią oryginalnych zapisek procesów sądowych odnotowanych we wspomnianej księdze biskupiej. Jednak wbrew temu założeniu, odpisy te mają charakter regestów i nie oddają w pełni treści oryginalnych zapisek. Z tego względu bezkrytyczna analiza tych dziewiętnastowiecznych wypisów może prowadzić do błędów, o czym dobitnie świadczy sprawa wspomnianego wcześniej „Matthiasa Gutfora”.

Proces „Gutfora” miał miejsce w krakowskim sądzie biskupim 12 grudnia 1532 r. i został odnotowany we wspomnianej krakowskiej księdze biskupiej (AKMK, rkps AEp 2, fol. 104ver.). Swoją wiedzę na temat tego procesu Natalia Nowakowska oparła wyłącznie na odpisie Żegoty Pauliego (BJ, rkps 5357, t. 9, k. 75ver.), z którego błędnie odczytała nazwisko „Mathiasa” jako „Gutfor”, zamiast „Guthslar”. Jej niepoprawny odczyt jest częściowo winą kleksa, który w zapisce Pauliego niefortunnie pojawił się przy nazwisku „Mathiasa”. Brytyjska uczona łatwo dostrzegłaby swój błąd, gdyby staranie zapoznała się

<sup>22</sup> J. Bukowski, op. cit., s. 165–169.

<sup>23</sup> <https://sdm.upjp2.edu.pl/obiekty-archiwalne/volumen-miscellanensis-decreta-submissiones-et-alia-vitam-et-mores-personarum-tam-spiritualium-quam-saecularium-dioecesis-cracoviensis-tangentia-ab-anno-domini-1510-ad-1582m-videlicet-episcopatu-reverendissimorum-joannis-conarscii-petri-tomicki-petride-gamratus-samuelis-maciejowski-philipp-padniewski-continens#> (28 X 2020).

<sup>24</sup> Spuścizna pozostawiona przez Żegotę Pauliego jest zdeponowana w zbiorach BJ, a składają się na nią 32 fascykuły w 18 tomach objętych zbiorczą sygnaturą BJ, rkps 5357 (edycja cyfrowa wraz opisem katalogowym dostępna jest w repozytorium BJ <https://jbc.bj.uj.edu.pl/dlibra/publication/667175/edition/642762> (28 X 2020)). Tylko w dwóch miejscach swojej pracy Natalia Nowakowska wspomniała, że chodzi o „materiały Żegoty Pauliego” (eadem, *Sigismund of Poland and Martin Luther*, s. 3 i 243) stanowiące tom 9 rękopisu BJ 5357. Niestety, nigdzie nie została omówiona forma tych wypisów. Prowadząc analizy procesów krakowskich luteranów, Autorka odsyła wyłącznie do rękopisu BJ 5357, nie podając, że chodzi o tom 9, który zawiera wypisy z krakowskiej księgi biskupiej o sygnaturze AEp 2. Niekiedy błędnie podaje sygnaturę tego rękopisu jako BJ, rkps 3227 (s. 159, przyp. 50 i 52, s. 168, przyp. 110 i 111).

ze streszczeniem tej sprawy w pracy Juliana Bukowskiego, który nie tylko poprawnie odczytał nazwisko krakowskiego mieszczanina jako „Guthslar”, ale także zidentyfikował go jako Macieja Goldszlagiera. Precyzyjniej, niż uczynił to Pauli, opisał też samo postępowanie i zamykającą je decyzję sądu biskupiego<sup>25</sup>. Przeoczenie, czy raczej nieuważne zapoznanie się z pracą Bukowskiego, a także brak jakiegokolwiek konfrontacji jego ustaleń z informacjami uzyskanymi z odpisów Pauliego miały poważne konsekwencje dla prowadzonych przez Nowakowską analiz. W jej publikacji postać krakowskiego mieszczanina przesłuchwanego 12 grudnia 1532 r. została bowiem zduplikowana. W aneksie nr 1 pod pozycją 34 raz pojawia się on jako „Matthias Gutfor”, za błędnie odczytanym wypisem Pauliego (s. 239), a drugi raz, pod pozycją 42, występuje jako „Matthias Goldszlagier”, tym razem za pracą Juliana Bukowskiego (s. 240). Taka warsztatowa nonszalancja zaskakuje, tym bardziej że Nowakowska wiedziała, że i Pauli, i Bukowski korzystali z tej samej krakowskiej księgi biskupiej AEp 2 (s. 46 i przyp. 27). Trudno zrozumieć, dlaczego nie zauważyła, że łaciński regest Pauliego i polskie streszczenie Bukowskiego dotyczą tej samej sprawy odnotowanej przez obu badaczy pod tą samą datą i z przywołaniem tego samego foliału w księdze biskupiej o sygn. AEp 2.

Natalia Nowakowska nie podjęła jakiegokolwiek próby identyfikacji Macieja (Mathiasa) Guthslara, który stał się tak ważną postacią w jej refleksji na temat zaniedbań historiograficznych i celów własnego studium. Wymienionego w księdze biskupiej o sygnaturze AEp 2 Guthslara można utożsamiać z krakowskim złotnikiem Maciejem (Mathiasem) Bochslerem, który przybył do Krakowa z Ulm i przyjął prawo miejskie w 1506 r. Jak wynika z ustaleń Jerzego Pietrusińskiego, łączyły go więzi przyjaźni z grupą niemieckich artystów pracujących w Krakowie, m.in. z malarzem Joachimem Libnauem i rzeźbiarzem Stanisławem Stwoszem. W latach 1529–1530 Bochsler dostarczał klepane złoto płatkowe do zamku królewskiego na Wawelu, a później, w 1534 r., do krakowskiej katedry. W źródłach występuje jako *Matheus Bochsler de Ulm*, *Mathis Bochsler*, *Mathias bracteor alias Goltschloer*, *Goltsloer*, *Golczlor*, *Boxsler*<sup>26</sup>. Wydaje się, że zapiska

<sup>25</sup> „R. 1532 we czwartek d. 12 grudnia. Maciej Goldszlagier (Guthslar), obywatel krakowski z ulicy Grodzkiej oskarżony o jedzenie mięsa w dni zakazane, jak również iż do domu jego schodzą się luteranie dla jedzenie tegoż mięsa. Nakazano mu przysięgę za dni ośm”, J. Bukowski, op. cit., s. 168.

<sup>26</sup> J. Pietrusiński, *Złotnicy krakowscy XIV–XVI wieku i ich cech*, Warszawa 2000 (Złotnicy Krakowscy XIV–XVI wieku i ich Księga Cechowa, t. 1), s. 503–504,

o przesłuchaniu krakowskiego złotnika Macieja Bochslera we wspomnianej księdze biskupiej podaje jego nazwisko w zniekształconej formie jako *Guthslar*. Dzięki studiom Pietrusińskiego można także zlokalizować kamienicę należącą do Bochslera, która znajdowała się przy ul. Grodzkiej 35<sup>27</sup>.

Jak wynika z treści wspomnianej zapiski sądowej, 12 grudnia 1532 r. Maciej Bochsler został przesłuchany przez biskupich wizytatorów w związku z podejrzeniami, że spożywał mięso w środy, piątki, soboty, w wigilie świąt kościelnych, a także w Wielkim Poście, oraz organizował w swoim domu spotkania luteranów, podczas których łamano nakazane przez Kościół posty. W trakcie przesłuchania zaprzeczył on wszystkim zarzutom, a prowadzący postępowanie wizytatorzy krakowscy (o których niżej) wyznaczyli mu termin ponownego stawienia się w sądzie biskupim w celu złożenia przysięgi oczyszczającej go z zarzutów. Nie wiemy, czy Bochsler pojawił się w wyznaczonym terminie przed sądem biskupim i złożył wymaganą przysięgę purgacyjną. W księdze biskupiej o sygnaturze AEp 2 nie znalazła się żadna informacja na ten temat. Można jednak przypuszczać, że tak się właśnie stało, skoro inne źródła odnotowują obecność Bochslera w Krakowie w późniejszych latach. Wątpliwe jest, że zignorował on postanowienie sądu biskupiego, gdyż to ściągnęłoby nań ekskomunikę i uniemożliwiło wykonywanie zleceń na potrzeby dworu królewskiego i krakowskiego Kościoła<sup>28</sup>. Na podstawie zapisu postępowania w sprawie Macieja Bochslera trudno formułować wniosek na temat łagodnego

---

przyp. 13; *Księga cechowa złotników krakowskich, 1462–1566*, wyd. B. Dybaś, J. Tandecki, Warszawa 2000 (Złotnicy Krakowscy XIV–XVI wieku i ich Księga Cehowa, t. 2) (wg indeksu). Za pomoc w identyfikacji tej postaci serdecznie dziękuję Panu dr. Waldemarowi Bukowskiemu, kierownikowi Pracowni Słownika Historyczno-Geograficznego Małopolski Instytutu Historii im. Tadeusza Manteuffla PAN.

<sup>27</sup> Początkowo Bochsler posiadał połowę kamienicy przy ul. Grodzkiej 9, którą w 1516 r. odstąpił Stanisławowi Braunsbergerowi, a sam zakupił od innego złotnika, Macieja Matyska, kamienicę przy ul. Grodzkiej 35; J. Pietrusiński, op. cit., s. 504, przyp. 14. Posiadanie domu przy ul. Grodzkiej było znakiem pozycji społecznej i majątkowej ich właścicieli. Kamienica przy ul. Grodzkiej 35 (później zw. Miaczyńskich), która należała o Bochslera, była wyjątkowo prestiżową lokalizacją, a w późniejszym czasie mieszkał w niej wójt sądu niemieckiego i jeden z krakowskich rajców; A. Chmiel, *Kamienice krakowskie. Ulica Grodzka*, cz. 2, Kraków 1955, s. 80–83.

<sup>28</sup> Maciej Bochsler zmarł w Krakowie albo przed, albo w 1539 r.; J. Pietrusiński, op. cit., s. 504, przyp. 13.

traktowania zwolenników luteranizmu przez polskie sądy kościelne<sup>29</sup>. Zgodnie z przepisami prawa kanonicznego podejrzani o błąd w wierze/herezję nie byli wtrącani do więzienia czy też karani sankcjami kościelnymi, o ile nie przyznali się do stawianych im zarzutów lub też nie udowodniono im winy na podstawie zeznań świadków.

Abstrahując od kontekstu prawnego omawianego procesu, można przypuszczać, że Maciej Bochsler należał do grupy sympatyków idei luteranckich, którą tworzyli przedstawiciele czołowych krakowskich rodów patrycjuszowskich, a także związani z dworem królewskim humaniści i artyści. Tę elitarną grupę łączyły koligacje rodzinne, bliższe więzy towarzyskie i biznesowe, a także pochodzenie narodowościowe<sup>30</sup>. Jak zauważył Zdzisław Noga, nowinki luteranckie „najwcześniej docierały do stanowiących trzon krakowskiego patrycjatu środowisk kupców niemieckojęzycznych, trudniących się handlem tranzytowym, głównie do związanego już wówczas z dworem królewskim Josta Ludwika Decjusza i skupionych wokół niego rajców”<sup>31</sup>. Procesy, które miały miejsce w grudniu 1532 r. i zostały zapisane we wspomnianej księdze biskupiej o sygnaturze AEp 2 (fol. 104–105ver.), dostarczają cennych informacji na temat składu tej grupy, a także jej poglądów i praktyk religijnych. Jak wynika z nagłówka umieszczonego na fol. 104, zapisane na dwóch kolejnych foliach przesłuchania miały miejsce w ramach akcji wizytacyjnej i inkwizycyjnej (*visitatio generalis, inquisitio generalis*) przeprowadzonej na terenie Krakowa, Kazimierza i Kleparza przez specjalną komisję powołaną przez biskupa Piotra Tomickiego. W jej skład weszli jego najbliżsi współpracownicy:

<sup>29</sup> Zob. przyp. 11.

<sup>30</sup> Zob. m.in. G. Schramm, *Reformation und Gegenreformation in Krakau. Die Zuspitzung des konfessionellen Kampfes in der polnischen Hauptstadt*, „Zeitschrift für Ostforschung”, 19, 1970, s. 1–41; H. Kowalska, *Reformacja w Krakowie w czasach Jana Kochanowskiego*, w: *Cracovia litterarum. Kultura umysłowa i literacka Krakowa i Małopolski w dobie Renesansu. Księga zbiorowa Międzynarodowej Sesji Naukowej w czterechsetlecie zgonu Jana Kochanowskiego (w Krakowie, 10–13 października 1984 r.)*, red. T. Ulewicz, Wrocław 1991, s. 249–253; Z. Noga, *Krakowska rada miejska w XVI wieku. Studium o elicie władzy*, Kraków 2007, s. 181–182; idem, *Krakowska rada miejska a reformacja*, w: *Reformacja w Krakowie (XVI–XVII wiek). Materiały z sesji naukowej z 6 maja 2018 roku*, red. Z. Noga, Kraków 2018, s. 44–46. Autorka nie zna ważnych artykułów Gottfrieda Schramma i Haliny Kowalskiej, nie wykorzystała też ustaleń dotyczących krakowskiego patrycjatu, które znalazły się w monografii Zdzisławy Nogi.

<sup>31</sup> Z. Noga, *Krakowska rada miejska a reformacja*, s. 45.

Mikołaj Bedleński, krakowski scholastyk i wikariusz generalny *in spiritualibus*, Jakub Arciszewski, doktor prawa kanonicznego i oficjał krakowski, oraz Jerzy Myszkowski, doktor obojga praw i krakowski kanonik katedralny. Głównym obiektem zainteresowań komisji biskupiej były osoby podejrzewane o naruszenie prawa kościelnego, a zwłaszcza o poglądy i działania związane z doktryną luterańską. W kolejno zapisanych czynnościach mowa jest o sekcie luterańskiej (*secta Lutherana*) i luteranach (*Luterani*). 10, 12 i 19 grudnia 1532 r. biskupi komisarze przeprowadzili siedem odrębnych postępowań, w trakcie których przesłuchano dziesięć osób. Głównym zarzutem postawionym niemal wszystkim przesłuchiwanym było łamanie nakazanych postów, co – w opinii wizytatorów biskupa Tomickiego – stanowiło główną cechę rozpoznawczą „sekty luterańskiej”. 10 grudnia 1532 r., czyli dwa dni przed omówionym procesem Macieja Bochslera, odbyło się przesłuchanie czterech krakowskich patrycjuszów: Piotra Tanigela, Andrzeja Salomona, Jana Aichlera i Andrzeja Fogelwedera, którym zarzucono czytanie i przechowywanie pism Lutra oraz łamanie nakazanych postów (fol. 104–104ver.). Wszyscy oskarżeni należeli do wpływowych i zamożnych rodów patrycjuszowskich, których przedstawiciele zasiadali w krakowskiej radzie miejskiej i ławie<sup>32</sup>. Piotr Tanigel był w 1532 r. rajcą krakowskim, a Jan Aichler i Andrzej Fogelweder pełnili tę godność w późniejszym czasie<sup>33</sup>. Z kolei Andrzej Salomon – jak trafnie zauważyła Nowakowska (s. 61 i 159) – wywodził się bogatego rodu bankierskiego założonego przez osiadłego w Krakowie kupca Hanula z Rygi, jednego z najbliższych współpracowników króla Władysława Jagiełły. Jak ustalił Waldemar Bukowski, w 1520 r. został on zapewne burgrabią krakowskim (1520), a później dwukrotnie pełnił urząd ławnika krakowskiego<sup>34</sup>.

Ustalenia Nowakowskiej dotyczące grupy krakowskich luteranów, którzy stali się obiektem akcji wizytacyjnej w 1532 r., zawierają wiele błędów, które tylko częściowo można tłumaczyć brakiem dostępu do księgi biskupiej o sygnaturze AEp 2 i zwięzłym charakterem wypisów Żegoty Pauliego. Powtórzmy, w pracy Juliana

<sup>32</sup> Idem, *Krakowska rada miejska w XVI wieku*, s. 181.

<sup>33</sup> Idem, *Urzednicy miejscy Krakowa, cz. 2: 1500–1794*, Kraków 2008 (wg indeksu).

<sup>34</sup> W. Bukowski, *Salomonowie herbu Łabędź. Ze studiów nad patrycjatem krakowskim wieków średnich*, w: *Cracovia, Polonia, Europa. Studia z dziejów średnio-wieczna ofiarowane Jerzemu Wyrozumskiemu w sześćdziesiątą piątą rocznicę urodzin i czterdziestolecie pracy naukowej*, red. K. Baczkowski i in., Kraków 1995, s. 143–144.



Bukowskiego znalazły się obszerne i poprawne streszczenia wszystkich spraw, którymi zajmuje się brytyjska uczona. Tylko jakimś bałaganem w notatkach można wyjaśnić połączenie w jedną dwóch osób przesłuchiwanym 19 grudnia 1532 r.: mieszczanina krakowskiego Bartłomieja Regła i mistrza Benedykta Niemca, królewskiego architekta i muratora<sup>35</sup>. U Nowakowskiej Bartłomiej Regel został pozbawiony nazwiska i obdarzony przydomkiem *Almanus*, stał się królewskim architektem, a zarazem mężem Barbary, w istocie żony mistrza Benedykta (Aneks nr 1, poz. 36). Na podstawie zapisu przesłuchania odnotowanego w AEp 2 można stwierdzić, że podobnie jak wcześniej wspomniani krakowscy patrycjusze, a także Maciej Bochsler, oskarżony o spożywanie mięsa w dni zakazane, Regel zaprzeczył, jakoby łamał post w piątki i wigilie świąt, przyznał natomiast, że jadł mięso w środy. Biskupi wizytatorzy nakazali mu zachowywanie postów także w środy, zgadzając się jednak, aby mógł spożywać tego dnia pokarmy mleczne. Nakazano mu ponowne stawienie się w sądzie w piątek po oktawie Trzech Króli w celu złożenia przysięgi purgacyjnej, a także wyznaczono spowiednika (fol. 105).

Nieco inny charakter miało zapisane w dalszej kolejności przesłuchanie królewskiego architekta, mistrza Benedykta. Został on dość ogólnikowo oskarżony o przynależność do „luteranńskiej sekty”, jednakże bez podania, o jakie błędne poglądy czy naruszenia prawa kościelnego chodzi. Kluczowym elementem jego przesłuchania stała się kwestia jego związku z zamezną kobietą, która bluźniła Matce Bożej, twierdząc, że nie należy pościć w wigilię święta Wniebowzięcia NMP, gdyż Maria była zwykłą kobietą. Podczas przesłuchania mistrz Benedykt przyznał, że interesująca sąd biskupi kobieta o imieniu Barbara jest jego prawowitą małżonką. Zaprzeczył zarazem, jakoby dopuściła się zarzucanego jej bluźnierstwa. Wizytatorzy biskupi nakazali mu stawić się w sądzie wraz z małżonką w ciągu miesiąca w celu złożenia przysięgi purgacyjnej (fol. 105).

Inna omawiana przez Nowakowską sprawa związana z procesami krakowskich luteranów dotyczy Marcina Bayera, plebana w Binarowej i altarzysty w Bieczu. Jest to pierwsze, odnotowane we wspomnianej księdze biskupiej pod datą 19 maja 1522 r., postępowanie w sprawie zwolennika poglądów Lutra. Tym razem informację o procesie Bayera brytyjska uczona zaczerpnęła nie z wypisów Żegoty Pauliego,

<sup>35</sup> O pochodzeniu i działalności królewskiego architekta Benedykta Niemca zob. T. Ratajczak, *Mistrz Benedykt – królewski architekt Zygmunta I*, Kraków 2011.

ale ze streszczenia, które znalazło się w pracy Juliana Bukowskiego<sup>36</sup>. W niezrozumiały sposób okroiła jednak szczegółowy opis Bukowskiego, pomijając informacje o godnościach kościelnych Bayera, stawianych mu zarzutach i orzeczeniu zamykającym to postępowanie (s. 225, Aneks nr 1, poz. 2). Uzupełniając informacje podane przez Bukowskiego, warto zauważyć, że postępowanie przeciwko Marcinowi Bayerowi wszczęto w wyniku doniesienia złożonego w kurii biskupiej, a jego entuzjastyczne wypowiedzi na temat „heretyka Lutra” w obecności wielu osób uznano nie za herezję, ale za zgorszenie (*scandalum*). Taka kwalifikacja manifestacyjnie demonstrowanych sympatii do nauk Lutra przynosi ciekawą informację na temat stosunku krakowskich władz kościelnych wobec wittenberskiego reformatora w pierwszych latach po ogłoszeniu jego ekskomuniki. Dodajmy, że decyzją sądu biskupiego Marcin został skazany na pokutę w biskupim więzieniu. Jak wynika z kolejnej dotyczącej go zapiski, pochodzącej z 1532 r. i odnoszącej się do jego gorszących występków obyczajowych (fol. 107–107ver.), pomimo wyroku, jaki zapadł w 1522 r., Marcin zachował godność proboszcza w Binarowej i altarysty w Bieczu. Sprawa ta mogłaby się stać przyczynkiem do prowadzonych przez Nowakowską rozważań na temat pobłażliwości polskich władz kościelnych w stosunku do zwolenników luteranizmu. Z jednej strony pokutę w więzieniu trudno uznać za wyraz lekceważenia religijnych nowinkarzy, ale z drugiej zachowanie przez Bayera godności kościelnych pomimo dość surowego wyroku świadczy o czymś przeciwnym.

O ile w przypadku krakowskich luteranów brytyjska uczona korzystała niemal wyłącznie z dziewiętnastowiecznych wypisów źródłowych lub literatury przedmiotu, o tyle w innych diecezjach metropolii gnieźnieńskiej miała do dyspozycji szesnastowieczne księgi biskupie, konsystorskie i kapitulne. Jak wcześniej wspominałem, przeprowadzone przez nią kwerendy przyniosły dość skromne wyniki, a metoda odczytania i analizy tych materiałów budzi wiele zastrzeżeń. O problemach związanych z odczytaniem i interpretacją rękopiśmiennych zapisek świadczy m.in. omówiony przez nią proces Michała Wernera (*Michael Verner*), poznańskiego kupca, który został oskarżony o przyjmowanie komunii pod dwiema postaciami. Czynności

<sup>36</sup> „Pod r. 1522 w poniedziałek d. 19 maja, fol. 42 verso znajdujemy: ks. Marcin Bayer, pleban w Bienarowie (dziś Bienarowa pod Bieczem) i altarysta w Bieczu oskarżony o lekkomyślne i gorszące sprzyjanie i wychwalania Marcina Lutra odstępcy od wiary, jego pism i zasad, zanim się z tych zarzutów przez godnych ludzi usprawiedliwi, skazanym został do więzienia na pokutę”, *ibidem*, s. 165.

procesowe podjęte w jego sprawie zostały odnotowane w księdze biskupa poznańskiego Jana Latałskiego (AAP, rkps AE 7, fol. 330ver.–331, 333ver.–334ver., 347ver.)<sup>37</sup>. Kończąc zwięzłe omówienia tego procesu, brytyjska uczona stwierdza, że „w 1536 roku biskup poznański Latałski uznał kupca Michała Wernera za heretyka z powodu przyjmowania komunii pod dwiema postaciami pomimo wcześniejszych ostrzeżeń”<sup>38</sup>. W jej ocenie sąd biskupi „postanowił skonfiskować jego dobra ruchome i nieruchome w Poznaniu i poza miastem, łącznie z jego kamienicą, i przekazać je kolegiacie św. Marii Magdaleny”<sup>39</sup>. W przypisie odnoszącym się do tego procesu został przytoczony fragment wyroku, który wygląda jak kalambur. Autorka pozostawiła w nim nierozwiązane skróty, pominęła istotne dla treści zapisu elementy tekstu, a inne błędnie odczytała<sup>40</sup>.

Uporządkujmy informacje na temat procesu Michała Wernera, wykorzystując dokumentację znajdującą się w księdze biskupiej Jana Latałskiego. Właściwy wyrok (*sententia diffinitiva*) zapadł 9 lipca 1535 r. i w pełnym brzmieniu został wpisany do księgi biskupiej Latałskiego (AAP, rkps AE 7, fol. 333ver.–334ver.). Znalazła się w nim kwalifikacja wykroczenia Wernera, a także sumaryczny opis prowadzonego postępowania. Jak wynika z treści wyroku, podczas przesłuchań prowadzonych przez biskupich komisarzy Werner przyznał się do przyjmowania komunii pod dwiema postaciami, co władze kościelne uznały za herezję (*crimen haeresis*). Dzięki zabiegom przyjaciół Wernera sąd biskupi wyznaczał mu kolejne terminy, w których miał odwołać swoje błędy. Kiedy jednak nie stawiał się w sądzie w ostatnim, wyznaczonym na 9 lipca, biskup poznański ogłosił wyrok, w którym uznał go za heretyka i nałożył ekskomunikę. W wyroku nie ma mowy o konfiskacie jego majątku. Przywołany przez Autorkę

<sup>37</sup> Panu mgr. Adamowi Kozakowi z Pracowni Słownika Historyczno-Geograficznego Wielkopolski Instytutu Historii im. Tadeusza Manteuffla PAN dziękuję za pomoc w uzyskaniu dostępu do tej zapiski.

<sup>38</sup> „In 1536, Bishop Latałski of Poznań declared the merchant Michael Werner a heretic for receiving communion in both kinds, despite earlier warnings”, N. Nowakowska, *Sigismund of Poland and Martin Luther*, s. 159.

<sup>39</sup> „The court decreed that ‘his goods, both mobile and immobile, both within and beyond the city of Poznań be confiscated’, including his townhouse, and given to the collegiate church of St Mary Magdalene”, *ibidem*, s. 159–160.

<sup>40</sup> „Ab bona illius tam mobilia quam immobilia hic intra et extra Civitate posnan. consistentia confiscan’ saluis t’ censibus in lapidea domo illius ac quibusvis alijs bonis suis [–] ecclie’ Marie Magdalene in posnania [–] inscriptu et resignatu”, *ibidem*, s. 160, przyp. 55.

cytat źródłowy pochodzi z innej zapiski, rejestrującej posiedzenie sądu 31 marca, podczas którego biskup Latański domagał się egzekucji wyroku wydanego w sprawie poznańskiego kupca. Wbrew interpretacji Nowakowskiej, z konfiskaty majątku Wernera miał zostać wyłączony czynsz zapisany altarzystom kolegiaty św. Marii Magdaleny na jego poznańskiej kamienicy, a także zapisy na rzecz innych osób (AAP, rkps AE 7, fol. 347ver.)<sup>41</sup>. Przypomnijmy, że zgodnie z prawem kanonicznym biskup nie miał prawa ani pozbawić majątku osoby uznanej za heretyka, ani dysponować skonfiskowanym mieniem<sup>42</sup>. Ekskomunika nałożona przed sąd kościelny pociągała za sobą konfiskatę majątku, która powinna zostać ogłoszona i przeprowadzona przez właściwy sąd świecki. Na gruncie polskim kwestię egzekucji wyroków sądów kościelnych w sprawach o herezję regulował edykt wieluński Władysława Jagiełły z 9 kwietnia 1424 r.<sup>43</sup>

Przyjrzyjmy się jeszcze sprawie sądowej jednego z pierwszych odnotowanych w dokumentacji polskich sądów kościelnych zwolenników reformacji. Chodzi o postępowanie w sprawie Pankracego Niemca, która toczyła się w gnieźnieńskim sądzie konsystorskim 8 lipca 1524 r. Pankracemu zarzucono, że „sectam hereticam Martini Luter tenet et predicat” (AAG, rkps ACons. A 84, fol. 39ver.). Analizując ten zapis, Nowakowska stwierdza, że Pankracy stanął przed sądem konsystorskim podejrzany o przynależność do „heretyckiej sekty Marcina Lutra i z powodu głoszenia kazań jako osoba świecka”<sup>44</sup>. Z przywołanej zapiski wynika, że Pankracy owszem był przesłuchiwany jako domniemany zwolennik „heretyckiej sekty Marcina Lutra”, natomiast nieuzasadnione jest wysuwane przez Autorkę twierdzenie, że jako osoba świecka głosił kazania (łaciński czasownik *praedicare* ma szersze znaczenie niż głoszenie kazań). Dodajmy, że Pankracy zaprzeczył stawianym mu zarzutom.

<sup>41</sup> Poprawny odczyt tego fragmentu brzmi: „ac bona illius tam mobilia quam immobilia hic intra et extra civitatem Poznaniensem consistentia confiscavit salvis tamen censibus in lapidea domo illius ac quibusvis aliis bonis suis personis quibuscunque et signanter altaris ecclesie collegiate sancte Marie Magdalene in Poznania antiquitus inscriptis et resignatis atque obligatis, quos exigendos a possessoribus eorundem bonorum Verner plenam facultatem reservavit”, Archiwum Archidiecezjalne w Poznaniu, rkps AE 7, fol. 347ver.

<sup>42</sup> P. Kras, *Ad abolendam diversarum haeresium pravitatem. System inkwizycyjny w średniowiecznej Europie*, Lublin 2006, s. 380–397.

<sup>43</sup> Idem, *Husyci w piętnastowiecznej Polsce*, Lublin 1998, s. 234–235.

<sup>44</sup> N. Nowakowska, *Sigismund of Poland and Martin Luther*, s. 51–52, 225, poz. 3: „for being a follower of »sectam hereticam«, preaching as a lay person”.

W badaniach prowadzonych przed brytyjską uczoną można dostrzec problemy związane ze zrozumieniem struktury szesnastowiecznej dokumentacji sądów kościelnych i zasad rejestracji postępowań *in causa fidei*. Próbując analizować to zagadnienie, stwierdza ona, że w polskich sądach kościelnych postępowania dotyczące luteranizmu nie miały takiego znaczenia jak wcześniejsze procesy o herezję<sup>45</sup>. Jeżeli ten wniosek odnosi się do piętnastowiecznych procesów osób podejrzewanych o husytyzm, to należy go uznać za nietrafny. Jak wykazały badania Izabeli Skierskiej, a także piszącego te słowa, procesy dotyczące husytyzmu były z reguły rozpatrywane na posiedzeniach sądów biskupich obok innych spraw, a odnotowujące je zapiski nie były w żaden szczególny sposób wyodrębniane z prowadzonej na bieżąco dokumentacji<sup>46</sup>. Opisując sposób rejestracji procesu krakowskiego drukarza Szawajpolda Fiola (a nie „Szawajpolda Fiola”, jak pisze Autorka), odnotowanej w krakowskiej księdze biskupiej Fryderyka Jagiellończyka pod rokiem 1492, Nowakowska zwraca uwagę, że zapis tego postępowania został umieszczony na nowej karcie i poprzedza go wyróżniony wielkimi literami nagłówek: „In Causa Fidei” (AKMK, rkps AEp. 4, fol. 89). Z tej obserwacji wyciąga wniosek, że „urzędnik biskupi niewątpliwie uznał to przesłuchanie za znaczące”<sup>47</sup>. Kontynuując swoje rozważania, stwierdza, że w odmienny sposób zapisywano postępowania dotyczące luteranizmu na terenie archidiecezji gnieźnieńskiej. Jak zauważa, najstarsza zapiska rejestrująca proces osoby podejrzanej o sympatyzowanie z nauką Lutra niczym nie wyróżnia się od innych wpisów i została „wciśnięta” pomiędzy zapiski dotyczące zobowiązań dłużnych i spraw o dziesięcinę (AAG, rkps ACons. A 84, fol. 39ver.). Wyciąga z tego wniosek, że notariusz nawet nie określił tego luteranckiego przesłuchania jako *in causa fidei*, a jedynie jako „a case of the official versus a certain German named

<sup>45</sup> „In Polish courts, hearings for Lutheranism also lacked the sense of occasion seen in earlier heresy trials”, *ibidem*, s. 159.

<sup>46</sup> I. Skierska, *Źródła do badania praktyk religijnych średniowiecznej Polsce: akta sądów kościelnych i kapituł*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 87, 2007, s. 185–194; P. Kras, *Jak czytać protokoły inkwizycyjne? Sprawy husyckie w acta episcopalia biskupa poznańskiego Andrzeja Bnińskiego. Uwagi wstępne*, w: *Kultura pisma w średniowieczu. Znane problemy, nowe metody*, red. A. Adamska, P. Kras, Lublin 2013, s. 195–241.

<sup>47</sup> „At the 1492 trial of Szawajpold Fiol, the Krakow court clerk had evidently judged the hearing to be a significant one, because he wrote »In Causa Fidei« in large, portentous letters at the top of a fresh page”, N. Nowakowska, *Sigismund of Poland and Martin Luther*, s. 159.

Pancratius”. Ten krótki wywód zamyka zaś skądinąd trafnym stwierdzeniem, że w sądach kościelnych herezja nie była traktowana w sposób wyjątkowy<sup>48</sup>. Nie wchodząc szczegółowo w analizę struktury szesnastowiecznych ksiąg kościelnych, można stwierdzić, że rubrykowanie zapisek ani nie dotyczyło tylko spraw o herezję/luteranizm, ani nie świadczyło o jakiejś wyjątkowej randze takich postępowań. Rubryki w księgach kościelnych zapewniały prowadzonej dokumentacji przejrzystość i ułatwiały korzystanie ze zgromadzonego w nich materiału. Zwróćmy uwagę, że jako podstawę swoich refleksji źródłowych Autorka przyjęła tylko dwie zapiski, które w dodatku zostały umieszczone w różnych seriach ksiąg kościelnych: biskupich i konsystorskich.

Wyniki kwerend przeprowadzonych przez Natalię Nowakowską w szesnastowiecznych księgach kościelnych, wydawnictwach źródłowych, dziewiętnastowiecznych wypisach Żegoty Pauliego, a także w literaturze przedmiotu zostały zestawione w aneksie nr 1 noszącym tytuł „Legal Proceedings against Followers of the Early Reformation in the Polish Monarchy, 1517–1535” (s. 225–232). Przyjęte dla tego zestawienia cezury trudno uznać za zasadne. Z formalnego punktu widzenia dopiero potępienie Lutra przez Stolicę Apostolską w 1520 r. stworzyło prawne podstawy do zwalczania jego nauk i ścigania ich zwolenników przez władze kościelne. Rok 1535, w którym zmarł biskup krakowski Piotr Tomicki, nie miał zaś żadnego znaczenia dla funkcjonowania polskich sądów kościelnych, przed którymi prowadzone były postępowania wobec osób podejrzewanych o luterzańskie sympatie. Przyjęte cezury są także niespójne ze zgromadzonym w aneksie materiałem, pierwsza odnotowana w nim sprawa pochodzi bowiem z 1522, a ostatnia z 1536 r. Na podstawie tak niespójnego metodologicznie, wątpliwego źródłoznawczo i zawierającego błędy rzeczowe zestawienia Natalia Nowakowska formułuje jednoznaczne wnioski dotyczące zakresu penetracji idei luterzańskich w monarchii Zygmunta Starego. W jej ocenie polskie sądy kościelne z dużą rezerwą odnosiły się do podejrzeń o sympatie wobec luteranizmu i łagodnie traktowały osoby oskarżone o przynależność do herezyckiej sekty. Jedynymi przypadkami wymierzenia kary śmierci było czterestu (a nie trzynastu – jak pisze Autorka) uczestników rewolty w Gdańsku, którzy – podkreślmy – zostali skazani przez sąd królewski nie za herezję, ale za bunt, oraz krakowska mieszcza Melchiorowa Wejgłowa, która spłonęła na stosie za apostazję od wiary katolickiej.

<sup>48</sup> Ibidem.

Jak stwierdza brytyjska uczona, „90% spośród 60 osób, które stały przed sądami kościelnymi jako podejrzane o »przynależność do heretyckiej sekty«, wyszło na wolność, otrzymując jedynie słowne ostrzeżenie; większość z nich w ogóle nie była sądzona, a władze umyślnie je ignorowały”<sup>49</sup>. Z opracowanego przez nią zestawienia, które znalazło się w aneksie nr 1, wynika, że surowe kary dotknęły tylko czterech osób: 1) Jakuba z Ilży, który zaocznie został uznany za heretyka i zbiegł na Śląsk; 2) Macieja z Roczyc, skazanego na roczną pokutę w więzieniu w Lipowcu; 3) Michała Wenera, poznańskiego kupca, uznanego za heretyka i pozbawionego majątku; a także 4) Niemca Synaydera z Warszawy, który – jak wynika z jej ustaleń – nie chciał odwołać swoich błędów i został zmuszony do opuszczenia miasta w ciągu roku (notabene to dość oryginalna i nieprzewidziana w prawie kanonicznym kara za wykroczenie określane jako *contumacia*). Pozostałe osoby przesłuchiwane przez sądy kościelne – jak stwierdza Nowakowska – nie poniosły żadnych kar. Jednak wbrew temu, co sugeruje, w większości tych spraw, z których dokumentacją udało mi się zapoznać, sądy kościelne podjęły decyzje zgodne z przepisami prawa kanonicznego. Niestety, Autorka nie interesowała się procedurą inkwizycyjną stosowaną w postępowaniach *in causa fidei*, która została szczegółowo opisana w średniowiecznych kodyfikacjach prawa kanonicznego (*Decretales* Grzegorza IX, *Liber sextus* Bonifacego VIII i *Clementinae* Jana XXII). W aneksie nr 1 przeznaczyła odrębną kolumnę, w której podaje informacje o wyniku postępowania sądowego („outcome”). W tym miejscu najczęściej odnotowuje, że oskarżony „nie przyznał się do stawianych zarzutów” („denies charges”) i „został ostrzeżony” („official warning”). Niekiedy te dwa określenia występują razem, a niekiedy osobno. W jednym przypadku pojawia się także informacja o „miłosiernym ostrzeżeniu” („charitably warned”, poz. 15).

W przypadku nieprzyznania się do stawianych zarzutów sprawa jest oczywista i nie wymaga szerszego komentarza. W takiej sytuacji sąd kościelny miał dwa wyjścia, mógł – choć tylko wobec osób o nieposzlakowanej reputacji i nieskazyanych wcześniej w podobnym postępowaniu – zezwolić podejrzanemu oczyścić się ze stawianych zarzutów w procedurze określanej jako *purgatio canonica*. W stosunku do

<sup>49</sup> „Yet 90 per cent of the around 60 individuals tried for »being of the Lutheran sect« in this reign walked free, with just a verbal warning; most were not tried at all, studiously ignored by the authorities”, *ibidem*, s. 218.

osób, wobec których oskarżenie było oparte na mocnych dowodach, lub takich, wobec których wcześniej zostały sformułowane podobne zarzuty, sąd kościelny miał obowiązek wszcząć proces inkwizycyjny. Jak twierdzi Nowakowska, istotnie znakomita większość osób podejrzewanych o „przynależność do luterkańskiej sekty” podczas przesłuchania nie przyznała się do stawianych zarzutów, a sąd kościelny wyznaczył im termin złożenia przysięgi oczyszczającej. *Purgatio canonica* wymagała obecności cieszących się nieposzlakowaną reputacją poręczycieli, którzy zaświadczaali o niewinności osoby oczyszczającej się z zarzutów<sup>50</sup>. Procedurę zamykało pouczenie o konsekwencjach krzywoprzysięstwa, określane mianem *admonitio* lub *admonitio charitativa*<sup>51</sup>. Mam wątpliwości, czy posługując się niefortunnym określeniem *official warning*, Natalia Nowakowska wiedziała, o jaką czynność procesową chodzi. Przypuszczam, że pisząc o „urzędowym ostrzeżeniu”, tłumaczyła łaćniński imiesłów *monitus* (ewentualnie *moniti*), którego Żegota Pauli używał na określenie formularzowej zapiski o wyznaczeniu terminu złożenia przysięgi purgacyjnej.

Poważnym mankamentem książki jest jej strona redakcyjna. Zabrało w niej próby ujednoczenia zapisu nazw własnych, które podawane są w czterech wersjach językowych: po łacinie, polsku, niemiecku i angielsku, bez żadnej dającej się rozpoznać zasady. Problem ten łatwo dostrzec w aneksie nr 1, gdzie imiona zwolenników luteranizmu są zapisywane raz w języku polskim (np. Marcin Czech, Szymon Zacjusz, Andrzej Trzeciecki, Katarzyna Malchierowa), raz w języku łaćnińskim (np. Stanislaus Schadek, Andreas Salomon, Nicholaus Nipszyc), a innym razem w wersji angielskiej lub mieszanej (m.in. Martin Oborski). Zrozumiałe jest zapisywanie imion władców czy ważnych dostojników po angielsku, ale trudno zrozumieć, dlaczego spośród dwóch mieszkańców Krakowa o imieniu Bartłomiej jeden z nich jest zapisywany w wersji angielskiej jako „Bartholomew (royal builder)”, a drugi po łacinie jako „Bartholomeus (schoolmaster)”. Dlaczego pisząc o luterkańskich kaznodziejach działających w Gdańsku, Autorka posługuje się polskimi imionami (Jakub Knade, Jakub Hegge), choć z reguły imiona osób o niemieckim pochodzeniu są zapisywane po niemiecku (m.in. Jakob, Johann, Heinrich). Przykładem chaosu w operowaniu nazwami osobowymi jest podwójny zapis

<sup>50</sup> *Corpus iuris canonici*, t. 1, wyd. E. Friedberg, Leipzig 1879, kol. 456–459.

<sup>51</sup> Zob. m.in. J. Duvernoy, *La procédure de répression de l'hérésie en Occident au Moyen-Âge*, „Heresis”, 6, 1986, s. 47–48; P. Kras, *Ad abolendam*, s. 199–200.



odnoszący się do króla Czech i Węgier Ludwika Jagiellończyka, który raz występuje jako „Louis II, King” (s. 49, 142, 146), a innym razem jako „Ludwig, King” (s. 128, 223).

Zdziwienie budzi także przyjęta przez Natalię Nowakowską metoda używania wyłącznie niemieckich nazw miast Prus Królewskich, a także Prus Książęcych, Warmii i Śląska, znajdujących się obecnie na terenie Polski. Mamy więc w jej pracy Breslau, Braunsberg, Danzig, Elbing, Glogau, Graudenz, Kulm, Loewenberg, Stolp czy Thorn. Są jednak pewne odstępstwa od tego uzusu, po polsku zapisane jest np. śląskie Opole. Wyjątkowo, w przypadku kilku miast, pojawiła się także ich współczesna polska nazwa: Braunsberg (Braniewo), Stolp (Słupsk). Z kolei przy Olsztynie, który wzmiankowany jest wyłącznie w kontekście znajdującego się tam Archiwum Diecezjalnego, w nawiasie została podana jego niemiecka nazwa Allenstein. W samym tekście tylko raz, chyba przez nieuwagę, pojawia się zapis o kanoniku z Chełmna (s. 191).

Na etapie prac redakcyjnych nie zostały także sprawdzone łacińskie cytaty źródłowe, w których znajdują się błędy fleksyjne i literowe (m.in. s. 30, przyp. 138; s. 89, przyp. 87; s. 142, przyp. 67; s. 147, przyp. 96; s. 166, przyp. 101 i 103). Niekiedy błędy są spowodowane autokorektami wprowadzonymi przez angielski edytor tekstu. Innych jednak nie da się wytłumaczyć autokorektami programu komputerowego. Między innymi w swoich analizach semantycznych Autorka posługuje się słowem *haeresia* (s. 178–181), które nie istnieje ani w łacinie klasycznej, ani średniowiecznej, ani szesnastowiecznej. Poprawną formą łacińską na określenie herezji jest *haeresis*, choć w dyskursie sądowym częściej posługiwano się zwrotem *haeretica pravitatis* lub *crimen haeresis*. Błędnie zapisywany jest także zwrot *Ecclesia universale* (m.in. s. 198). Podobnego rodzaju błędem są podawane w mianowniku liczby mnogiej łacińskie rzeczowniki: *patri* i *maiori* (zamiast *patres* i *maiores*), które brytyjska uczona tłumaczy jako „ancestors” (s. 199). Dziwnie wygląda zapisywany w bierniku, za przekazem źródłowym, zwrot „a follower of sectam Lutheranam” (s. 225).

Rozprawa Natalii Nowakowskiej stanowi kompleksowe ujęcie fascynującego problemu badawczego, który jest przedmiotem naukowej eksploracji od niemal dwóch wieków i posiada bogatą, choć rozproszoną literaturę przedmiotu. Zgodnie z deklaracjami Autorki, przynosi ona nowe spojrzenia na dzieje wczesnej reformacji i tolerancji religijnej w państwie Zygmunta Starego. Jednak wbrew stawianym wnioskom uważam, że recenzowane studium nie dowodzi szerokiego

i głębokiego oddziaływania luteranizmu na społeczeństwo polskie w latach dwudziestych i trzydziestych XVI w. i nie zmienia w zasadniczy sposób dotychczasowego stanu wiedzy na ten temat. Owszem, krótko po wystąpieniu Lutra z krytyką odpustów jego idee zaczęły przenikać na ziemię polskie, budząc zainteresowanie przede wszystkim wśród niemieckiego mieszczaństwa dużych miast pruskich (Gdańsk, Elbląg), małopolskich (Kraków) i wielkopolskich (Poznań). Znalazły też sympatyków wśród duchowieństwa, a także w najbliższym otoczeniu Zygmunta I. Oksfordzka badaczka trafnie wskazuje, że napływające z Niemiec nowinki religijne nie były traktowane jako odrębny ruch religijny, który stanowił zagrożenie dla jedności Kościoła. Dla większości polskich sympatyków luteraniskich nowinek, którzy byli przesłuchiwani przed sądami kościelnymi, luteranizm jawił się raczej jako impuls do pogłębionej refleksji nad sprawami wiary, a nie jako doktrynalna i instytucjonalna alternatywa wobec rzymskiego Kościoła. Nie bez powodu osoby podejrzewane o luteranizm z dystansem, a niekiedy z otwartą pogardą wypowiadały się na temat tradycyjnej obrzędowości, kwestionując posty, kult świętych czy pielgrzymki. Niekiedy, jak w miastach Prus Królewskich, społeczne poparcie dla programu Lutra osiągnęło punkt krytyczny i doprowadziło do rewolucyjnych przemian religijnych, w wyniku których kult katolicki został zastąpiony przez luteraniski. Na innych obszarach Królestwa Polskiego zwolennicy idei luteraniskich tworzyli elitarne grupy składające się z członków wpływowego patrycjatu, które choć ostentacyjnie manifestowały swój krytyczny stosunek wobec katolickiej obrzędowości, nie dążyły jednak do otwartej konfrontacji z władzami kościelnymi i nie stworzyły odrębnych ośrodków religijnych. W pionierskiej syntezie dziejów polskiej reformacji, wydanej po raz pierwszy w 1837 r., ewangelicki historyk Walerian Krasiński w następujących słowach podsumowywał panowanie Zygmunta I: „była ona [tj. Polska – P.K.] przesiąknięta przekonaniem reformatorów różnych odcieni, które jednak nie przybrały stałych i określonych form, gdyż nie założono zbiorów rządzących się prawidłami wiary i obrządku kościołów reformacyjnych, istniejących w rozmaitych częściach zachodniej Europy”<sup>52</sup>. Późniejsze badania skorygowały tę tezę, gdyż pod koniec panowania Zygmunta Starego miały miejsce pierwsze oficjalne konwersje na protestantyzm (m.in. Górkowie w Wielkopolsce), a także powstały

<sup>52</sup> Pol. wyd.: W. Krasiński, *Zarys dziejów powstania i upadku reformacji w Polsce*, t. 1, wyd. J. Bursche, Warszawa 1903, s. 97.

pierwsze luterańskie domy modlitwy w Małopolsce (m.in. Wola Justowska, Chełm, Niedźwiedź, Wierzbno)<sup>53</sup>. Wydaje się jednak, że wniosek Krasieńskiego zachowuje wciąż swoją aktualność dla okresu analizowanego przez Natalię Nowakowską, oczywiście z wyjątkiem miast Prus Królewskich i Książęcych<sup>54</sup>.

Analizowane przez Nowakowską księgi kościelne dowodzą, że w Królestwie Polskim rządzonym przez Zygmunta Starego nie toczyła się żadna systematyczna akcja inkwizycyjna, której celem było zwalczanie zwolenników luteranizmu. Nie odbywały się regularne wizytacje diecezjalne, w ramach których poszukiwano i stawiano przed sądem osoby podejrzewane o głoszenie nauk Lutra, a także nie powstały specjalne komisje przesłuchujące studentów powracających z luterańskich uczelni czy kupców utrzymujących kontakty biznesowe z luterańskim mieszczaństwem na terenie Rzeszy. W prowincji gnieźnieńskiej nie działała też zorganizowana inkwizycja papieska ściągająca polskich zwolenników nowinek religijnych, choć w pierwszej połowie XVI w. w krakowskim klasztorze Świętej Trójcy rezydowali *inquisitores haereticae pravitatis* wyznaczeni przez dominikańskiego prowincjała i zatwierdzeni przez biskupa krakowskiego<sup>55</sup>. Za panowania Zygmunta Starego w Polsce nie spłonął na stosie żaden zwolennik reformacji, choć kilku z nich zostało potępionych przez sądy biskupie jako heretycy, ekskomunikowanych, pozbawionych dóbr i zmuszonych do opuszczenia Polski. Polski władca z aprobatą przyjmował papieskie dekrety wymierzone w Marcina Lutra, sam wydał ponad dwadzieścia edyktów antyluterańskich<sup>56</sup>, a polskie władze kościelne

<sup>53</sup> W. Kriegseisen, op. cit., s. 449–451.

<sup>54</sup> Zwięzłe podsumowanie w: T. Jurek, E. Kizik, *Historia Polski do 1572*, Warszawa 2013, s. 650–656.

<sup>55</sup> M. Zdanek, *Inkwizytorzy dominikańscy w diecezji krakowskiej w średniowieczu*, w: *Inkwizycja papieska w Europie Środkowo-Wschodniej*, red. P. Kras, Kraków 2010 (Studia i Zródła Dominikańskiego Instytutu Historycznego w Krakowie, t. 7), s. 225–235.

<sup>56</sup> W. Kriegseisen, op. cit., s. 423–433; P. Kras, *Od represji do kompromisu. Edykty antyprotestanckie Zygmunta I i Zygmunta II Augusta, w: Jagiellonowie i ich świat. Dynastia królewska w drugiej połowie XV i w XVI wieku*, red. B. Czwojdrak, J. Sperka, P. Węcowski, Kraków 2016, s. 353–378. Najpełniejsze omówienie tej problematyki przynosi artykuł Macieja Ptaszyńskiego, który zestawiał 24 edykty antyluterańskie Zygmunta I; idem, *Czy reformacja w Polsce była luterańska? O polemikach antyluterańskich w Polsce w pierwszej połowie XVI wieku*, *OiRwP*, 63, 2019, s. 40–47, tu s. 44. Warto zaznaczyć, że niektóre z tych dokumentów są w istocie adresowanymi do różnych odbiorców redakcjami edyktu z 1523 r.

nakazały w statutach synodalnych zwalczanie zwolenników „sekt luteranckiej” jako heretyków<sup>57</sup>. W latach dwudziestych i trzydziestych XVI w. przed sądami kościelnymi odbywały się procesy osób podejrzewanych o luteranckie sympatie, w których posługiwano się procedurą inkwizycyjną służącą do zwalczania heretyków. Miały też miejsce, choć raczej sporadycznie, lokalne akcje wizytacyjno-inkwizycyjne, jak ta prowadzona w 1532 r. z inicjatywy biskupa Tomickiego na terenie Krakowa, Kazimierza i Kleparza, której ofiarą padł m.in. Maciej Bochsler. Jak świadczą omawiane przez Nowakowską procesy krakowskiego profesora Jakuba z Ilży czy poznańskiego kupca Michała Wernera, a także późniejsze postępowania wobec Abrahama Kulwiecia czy Jana Łaskiego młodszego, polskie sądy kościelne potrafiły działać zdecydowanie, a ekskomunikowane przez nie osoby wołały szukać schronienia poza granicami monarchii Zygmunta Starego. Natalia Nowakowska proponuje własne wyjaśnienie tego swoistego paradoksu, uważając, że w otoczeniu tego króla ukształtowała się oryginalna myśl eklezjologiczna, która unikała posługiwania się ostro zarysowanymi granicami między ortodoksją a herezją, tworząc miejsce zarówno dla irenicznego chrześcijaństwa polskiego władcy i jego współpracowników, jak i luteranckiej reformacji, cieszącej się popularnością przede wszystkim wśród niemieckiego mieszczaństwa.

Praca Natalii Nowakowskiej jest ważnym osiągnięciem naukowym, a przedstawione w niej wyniki badań staną się punktem wyjścia dla dalszych studiów nad dziejami szesnastowiecznej reformacji w Polsce. Byłaby pracą jeszcze lepszą i pozbawioną wielu błędów, przynajmniej w odniesieniu do badań nad procesami polskich zwolenników luteranizmu, gdyby Autorka z większą starannością analizowała źródła i korzystała z wiedzy pozaźródłowej. Bez dotarcia do oryginalnych tekstów źródłowych, bez ich poprawnego odczytania, bez zrozumienia ich treści i dyskursu, a także bez wiedzy z zakresu prawa kanonicznego i prozopografii, interpretacja takich źródeł jak szesnastowieczne księgi kościelne jest skazana na błędy i może prowadzić do kuriozalnych wniosków. Zgodnie z postulatami brytyjskiej uczonej, historia krakowskiego złotnika Macieja Bochslera z Ulm i innych zwolenników

<sup>57</sup> M. Rechowicz, *Teologia pozytywno-kontrowersyjna. Szkoła polska w XVI wieku*, w: *Dzieje teologii katolickiej w Polsce*, t. 1, cz. 2, red. M. Rechowicz, Lublin 1975, s. 40–43; A. Odrzywolska-Kidawa, *Stanowisko polskich dostojników kościelnych wobec idei reformacyjnych w latach 20-tych XVI wieku*, w: *Drogi i rozdroża kultury chrześcijańskiej Europy*, red. U. Cierniak, J. Grabowski, Częstochowa 2003, s. 237–246; W. Kriegseisen, op. cit., s. 440.

wczesnej reformacji, którzy podejrzani o luterzańskie sympatie stanęli przed sądami kościelnymi, powinna stać się integralną częścią wiedzy na temat europejskiej reformacji, ale trzeba ją przedstawić w sposób poprawny i pełny na tyle, na ile pozwalają dostępne źródła i literatura przedmiotu.

## Bibliografia

- Bogucka M., *Renesansowy władca a religia. Kilka refleksji na temat pobożności ostatnich Jagiellonów*, w: *Ecclesia, cultura, potestas. Studia z dziejów kultury i społeczeństwa. Księga ofiarowana Siostrze Profesor Urszuli Borkowskiej*, red. P. Kras i in., Kraków 2006, s. 501–512
- Borkowska U., *Dynastia Jagiellonów w Polsce*, Warszawa 2011
- Borkowska U., *Królewskie modlitewniki. Studium z kultury religijnej epoki Jagiellonów (XV i początek XVI wieku)*, Lublin 1999
- Bukowski J., *Dzieje reformacji w Polsce od wejścia jej do Polski aż do jej upadku*, t. 1, Kraków 1883
- Bukowski W., *Salomonowie herbu Łabędź. Ze studiów nad patrycjatem krakowskim wieków średnich*, w: *Cracovia, Polonia, Europa. Studia z dziejów średniowiecza ofiarowane Jerzemu Wyrozumskiemu w sześćdziesiątą piątą rocznicę urodzin i czterdziestolecie pracy naukowej*, red. K. Baczkowski i in., Kraków 1995, s. 113–157
- Cameron E., *The European Reformation*, wyd. 2, Oxford 2012
- Chmiel A., *Kamienice krakowskie. Ulica Grodzka*, cz. 2, Kraków 1955
- Duvernoy J., *La procédure de répression de l'hérésie en Occident au Moyen-Âge*, „Heresis”, 6, 1986, s. 47–53
- Jobert A., *Od Lutra do Mohyły. Polska wobec kryzysu chrześcijaństwa 1517–1648*, tł. E. Sękowska, Warszawa 1994
- Kłoczowski J., *Dzieje chrześcijaństwa polskiego*, t. 1–2, Paryż 1987
- Kosman M., *Nowinki, spory i zbory. Z dziejów polskiej reformacji*, Warszawa 1981
- Kowalska H., *Reformacja w Krakowie w czasach Jana Kochanowskiego*, w: *Cracovia litterarum. Kultura umysłowa i literacka Krakowa i Małopolski w dobie Renesansu. Księga zbiorowa Międzynarodowej Sesji Naukowej w czterechsetlecie zgonu Jana Kochanowskiego (w Krakowie, 10–13 października 1984 r.)*, red. T. Ulewicz, Wrocław 1991, s. 247–261
- Kras P., *Ad abolendam diversarum haeresium pravitatem. System inkwizycyjny w średniowiecznej Europie*, Lublin 2006
- Kras P., *Husyci w piętnastowiecznej Polsce*, Lublin 1998
- Kras P., *Jagiellonowie wobec reformacji. Próba bilansu*, w: *Europa Jagellonica 1386–1572. Sztuka, kultura i polityka za panowania Jagiellonów. Materiały*

- sesji zorganizowanej przez Zamek Królewski w Warszawie – Muzeum i Instytut Historyczny Uniwersytetu Warszawskiego*, red. P. Mrozowski, P. Tyszka, P. Węcowski, Warszawa 2015 (Zamek Królewski w Warszawie – Muzeum. Studia i Materiały, 5), s. 197–223
- Kras P., *Jak czytać protokoły inkwizycyjne? Sprawy husyckie w acta episcopalia biskupa poznańskiego Andrzeja Bnińskiego. Uwagi wstępne*, w: *Kultura pisma w średniowieczu. Znane problemy, nowe metody*, red. A. Adamska, P. Kras, Lublin 2013, s. 195–241
- Kras P., *Od represji do kompromisu. Edykty antyprotestanckie Zygmunta I i Zygmunta II Augusta*, w: *Jagiellonowie i ich świat. Dynastia królewska w drugiej połowie XV i w XVI wieku*, red. B. Czwojdrak, J. Sperka, P. Węcowski, Kraków 2016 (Studia Jagiellonica, t. 2), s. 353–378
- Kraśiński W., *Zarys dziejów powstania i upadku reformacji w Polsce*, t. 1, wyd. J. Bursche, Warszawa 1903
- Kriegseisen W., *Stosunki wyznaniowe w relacjach państwo-kościół między reformacją a oświeceniem (Rzesza Niemiecka, Niderlandy Północne, Rzeczpospolita polsko-litewska)*, Warszawa 2010
- MacCulloch D., *Reformation. Europe's House Divided 1490–1700*, London 2003
- Noga Z., *Krakowska rada miejska w XVI wieku. Studium o elicie władzy*, Kraków 2007
- Noga Z., *Krakowska rada miejska a reformacja*, w: *Reformacja w Krakowie (XVI–XVII wiek). Materiały z sesji naukowej z 6 maja 2018 roku*, red. Z. Noga, Kraków 2018, s. 43–57
- Nowakowska N., *Forgetting Lutheranism. Historians and the Early Reformation in Poland (1571–1548)*, „Church History and Religious Culture”, 92, 2012, nr 2/3, s. 281–303
- Nowakowska N., *Sigismund of Poland and Martin Luther. The Reformation before Confessionalization*, Oxford 2018
- Odrzywolska-Kidawa A., *Stanowisko polskich dostojników kościelnych wobec idei reformacyjnych w latach 20-tych XVI wieku*, w: *Drogi i rozdroża kultury chrześcijańskiej Europy*, red. U. Cierniak, J. Grabowski, Częstochowa 2003, s. 237–246
- Palmitessa J. R., *The Reformation in Bohemia and Poland*, w: *A Companion to the Reformation World*, ed. R. Po-chia Hsia, Oxford 2004, s. 185–204
- Pietrusiński J., *Złotnicy krakowscy XIV–XVI wieku i ich cech*, Warszawa 2000 (Złotnicy Krakowscy XIV–XVI wieku i ich Księga Cechowa, t. 1)
- Ptaszyński M., *Czy reformacja Polsce była luteraniska? O polemikach antyluteranickich w Polsce w pierwszej połowie XVI wieku*, OiRwP, 63, 2019, s. 5–62
- Schramm G., *Reformation und Gegenreformation in Krakau. Die Zuspitzung des konfessionellen Kampfes in der polnischen Hauptstadt*, „Zeitschrift für Ostforschung”, 19, 1970, s. 1–41

- Skierska I., *Źródła do badania praktyk religijnych średniowiecznej Polsce: akta sądów kościelnych i kapituł*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 87, 2007, s. 175–195
- Sucheni-Grabowska A., *Zygmunt August, król polski i wielki książę litewski, 1520–1562*, Warszawa 1996
- Tazbir J., *Spółeczny i terytorialny zasięg polskiej reformacji*, „Kwartalnik Historyczny”, 82, 1975, s. 723–735
- Urban W., *Sprawy kościelne na sejmach i sejmikach odbywanych w Małopolsce 1535–1548*, „Zeszyty Naukowe WSP w Opolu. Historia”, 26, 1988, s. 193–201
- Waldoch S., *Początki reformacji w Elblągu i jego regionie*, „Rocznik Elbląski”, 4, 1969, s. 9–43
- Wojciechowski Z., *Zygmunt Stary (1506–1548)*, oprac. A. F. Grabski, Warszawa 1979
- Wotschke T., *Geschichte der Reformation in Polen*, Halle 1911
- Zdanek M., *Inkwizytorzy dominikańscy w diecezji krakowskiej w średniowieczu*, w: *Inkwizycja papieska w Europie Środkowo-Wschodniej*, red. P. Kras, Kraków 2010 (Studia i Źródła Dominikańskiego Instytutu Historycznego w Krakowie, t. 7), s. 219–237

„The Gutfor’s Case”, that is on the Polish Followers  
of the Early Reformation and Their Trials. Some Remarks  
Related to Natalia Nowakowska’s Study  
of King Sigismund I of Poland and Martin Luther

In 2018, the Oxford University Press published a book by Natalia Nowakowska which purports to offer a new and path-breaking approach to the study of the early Reformation in Poland during the reign of King Sigismund I (1506–48). The present article is a polemical assessment of the book’s methodology and research findings, in particular regarding the examination of heresy trials of the early Polish Lutherans. The British scholar argues that the dissemination of Martin Luther’s ideas in Poland in the 1520s and 1530s belongs to a rather neglected research area. Her work is intended not only to fill the serious gap in the Polish and international historiography but also to overcome the dominant narrative which used to treat the early Reformation in Poland as a marginal phenomenon. Contradicting the position of the Polish historiography about the weakness of the Lutheran Reformation in the monarchy of King Sigismund I, Natalia Nowakowska demonstrates that “support for Wittenberg reform was widespread in the royal court, Polish cities, educational institutions and noble households throughout the 1530s”. In her opinion, for a long time, in particular after World War II,

the early Reformation was little studied by Polish historians because it was perceived as ethnically German and thus alien to the Polish national identity.

The research into selected sixteenth-century records preserved in the four diocesan archives of the Metropolitan Church Province of Gniezno (Gniezno, Cracow, Poznań, Włocławek) has enabled Nowakowska to find c. 60 individuals which were brought to ecclesiastical courts and interrogated as suspects of Lutheranism. The British scholar demonstrates that only 10 per cent of them faced severe penalties though none was put to death. The remaining 90 per cent were released and “issued with a warning”. One of the followers of the early Reformation in the monarchy of King Sigismund I, whose trial before the Cracow episcopal court in 1532 attracts her particular attention, is a Cracow citizen named by her “Matthias Gutfor”. Discussing the Gutfor’s trial as a *cause célèbre* in her study on forgotten Polish Lutherans, Nowakowska concludes that he “was one of at least thirty-nine Cracow inhabitants formally charged with Lutheranism in the reign of King Sigismund I of Poland, whose overwhelming majority simply walked out of the bishop’s courtroom without harm”. Nowakowska analysis of Gutfor’s trial raises some questions about the completeness of her archival research and abilities to read and interpret sixteenth-century ecclesiastical books. Her examination of “Gutfor’s case” – and also of the majority of alleged Cracow Lutherans – is based not on the original court book of Cracow bishops but on the late nineteenth-century excerpts produced by Żegota Pauli, a Cracow historian and editor. Nowakowska wrongly presumes that the court book of Cracow bishops catalogued in the Archive of the Cracow Metropolitan Curia under the shelfmark AEp 2 was lost in the 1970s (actually this book is not lost and a digital copy of it is available on-line), and uncritically treats Pauli’s notes as complete records of trials recorded in the book mentioned above. Working on Pauli’s abbreviated note, she incorrectly reads the family name of Cracow citizen, Matthias Guthslar interrogated on 12 December 1532 as “Gutfor”.

Furthermore, misreading the seminal book of Julian Bukowski who meticulously studied the aforementioned Cracow court book, she once speaks about Matthias Gutfor, according to Pauli’s note, and once about Matthias Goldszlagier, according to Bukowski’s study. Such a blatant error puts into question Nowakowska’s methods of collecting and analysing source information; it is worth mentioning that the two Polish scholars make explicit reference to the same folio in AEp 2 court book and provide the same date for Guthslar’s hearing. Furthermore, Natalia Nowakowska does not attempt to identify this Cracow citizen who plays such a key role in her arguments. In our author’s opinion, he can be safely identified with Matthias Bochsler, a German goldsmith from Ulm who in 1506 settled in Cracow and worked for the royal court and the Cracow Cathedral. Contrary to her interpretation, during his interrogation, Matthias Bochsler denied all charges of Lutheranism and, under canon law, was given a term to reappear in court to swear an



oath purgatory. She also does not realise that all the trials of alleged Cracow Lutherans recorded in 1532 resulted from a general visitation instigated by Bishop Piotr Tomicki in Cracow, Kazimierz and Kleparz, and were conducted by a special commission staffed by his close collaborators. The 1532 trials throw fresh light on an elite group of wealthy Cracow burghers, merchants and artisans, who busily studied Luther's writings and questioned traditional forms of Catholic piety: fasts, pilgrimages and cult of saints. Unfortunately, Nowakowska's studies of other Lutheran trials contain other errors as far as the reading of manuscript materials and understanding of Latin texts are concerned. The article offers a re-examination of some trials, correcting the reading of the source materials and providing new interpretations of them.

Dr hab. Paweł Kras – prof. KUL (ur. 1969), absolwent historii na KUL, a także Central European University w Budapeszcie. Od 1995 r. pracownik KUL (od 2009 r. na stanowisku profesora nadzwyczajnego), 2015–2018 – zatrudniony jako profesor nadzwyczajny w Instytucie Historii im. Tadeusza Manteuffla PAN w Warszawie. Od 2013 r. pełni funkcję wiceprzewodniczącego Polskiej Grupy Międzynarodowej Komisji Historii i Studiów nad Chrześcijaństwem (CIHEC) przy Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie. Zajmuje się historią średniowiecznego chrześcijaństwa, a zwłaszcza ruchami religijnymi w późnym średniowieczu, a także dziejami Czech i stosunków polsko-czeskich. Jest autorem około 100 publikacji naukowych, w tym trzech książek.

Paweł Kras – PhD with habilitation, professor of the Catholic University of Lublin (KUL). Born in 1969, in 1988–93 studied history at KUL, and in 1992–93 also at the Central European University in Budapest. Since 1995, he has been employed by the Catholic University of Lublin (since 2009 associate professor). In 2015–18, he worked as associate professor at the Tadeusz Manteuffel Institute of History of the Polish Academy of Sciences in Warsaw. Since 2013, he has been the vice-chairman of the Polish Group of the International Commission for the History and Study of Christianity (CIHEC) at the Polish Academy of Arts and Sciences in Cracow. He is interested in the history of medieval Christianity, especially religious movements in the late Middle Ages, as well as the history of Bohemia and Polish-Czech relations. He is the author of about 100 scholarly publications, including three books.

E-mail: [palks@kul.pl](mailto:palks@kul.pl)